

## REAKCJE POBOŻNEGO CZŁOWIEKA

W Rodzaju 13:7 czytamy, że między pracownikami Lota i Abrahama zaistniał spór. Abraham i Lot zdobyli olbrzymie bogactwo dzięki podróży do Egiptu, a teraz to bogactwo zaczęło stwarzać problemy. Bogactwo zawsze stwarza problemy. Lot i jego żona byli pod wpływem tego, co widzieli w Egipcie, dlatego chcieli się wzbogacić. Abraham był człowiekiem, który nie chciał z nikim walczyć, ale jego słudzy walczyli.

*„Między pasterzami stad Abrama a pasterzami stad Lota powstał spór. A w tym kraju mieszkali wówczas Kananejczycy i Peryzyci”.* Czy wiesz dlaczego umieszczono tam to drugie zdanie? Bo pogaanie obserwowali tę walkę. Dzisiaj jest to bardzo istotne z punktu widzenia sytuacji panującej wśród chrześcijan. Co widzą poganie, jako mieszkańcy tej ziemi? Widzą walczące ze sobą grupy chrześcijan, pośród których można czasami znaleźć jakiegoś pobożnego człowieka, takiego jak Abraham, który umie powiedzieć do nieodrodzonego człowieka kochającego pieniądze: *„Niech nie będzie sporu pomiędzy mną a tobą, gdyż jesteśmy braćmi”* (Rdz 13:8), pomimo, że oni nie byli fizycznymi braćmi, ponieważ Abraham był wujkiem Lota.

Abraham był wujem, a Lot był siostrzeńcem. Zobacz łaskawość tego 75-letniego mężczyzny wobec swojego 35-letniego siostrzeńca, gdy mówi: *„Przecież jesteśmy braćmi!”*. Pobożny człowiek, to pokorny człowiek. Abraham miał wtedy 75 lat i parafrazując powiedział do swojego młodego siostrzeńca: Jesteśmy braćmi. Jesteśmy równi. Dam ci pierwszeństwo. Wybierz, co chcesz. Nowe Jeruzalem składa się właśnie z takich ludzi. Kościoły potrzebują takich liderów - ale dzisiaj nie łatwo takich znaleźć. Dzisiaj przełożeni uzasadnili by swoje kompetencje słowami: „Mam 75 lat i jestem twoim wujem. Bóg powołał mnie, a nie ciebie, dlatego masz iść tam, gdzie ci każe”. Ale Abraham nie mówił w ten sposób. On powiedział do Lota: *„Jeśli pójdziesz w prawo, ja pójdę w lewo. A jeśli ty pójdziesz w lewo, to ja pójdę w prawo. Wybierz pierwszy, co chcesz”*. I Lot, chciwy człowiek w którym był duch Babilonu, wybrał pierwszy. Spojrzał na piękne pola Sodomy i dostrzegł tam bogatych ludzi, oraz możliwość zarobienia dużych pieniędzy, dlatego powiedział: *„Pójdę tam i tam będę służył Bogu”*. Dzisiaj wielu chrześcijan i wielu liderów chrześcijańskich powołanych przez Boga też lubi się przeprowadzać do bogatych krajów, gdzie zawsze giną duchowo.

Po podjęciu tej decyzji, Pan zszedł na ziemię (tak jak w Babilonie), aby zobaczyć, co zrobi Abraham i Lot. W ten sposób Pan chciał sprawdzić, jak zachowa się Abraham, gdy Lot się z nim rozstanie. Wtedy Pan powiedział do Abrahama coś bardzo ważnego (Rdz 13:14). Bóg najpierw oddzielił go od jego ojca (przez śmierć), a potem od Lota, którego chciwość była przeszkodą dla Abrahama i wtedy Pan powiedział: *„Widziałem, co się stało. Teraz jesteś sam i teraz mogę sprawdzić, czy będziesz szedł tam, gdzie ja chcę i czy będziesz tym, kim ja chcę, abys był”*. Czy wiesz, że Bóg widzi każdą transakcję, która odbywa się między ludźmi? Czy wiesz, że Bóg obserwuje nasze postawy - czy rezygnujemy ze swojego z prawa do czegoś, ponieważ jesteśmy chrześcijanami? Bóg tutaj mówi do ciebie: *„Ja wszystko widzę”*.

Po odłączeniu się Lota, Bóg rzekł do Abrahama: „*Podnieś swoje oczy i spojrzysz na północ, na południe, na wschód i zachód, bo ziemię którą widzisz dam tobie i twemu potomstwu na wieki*”. 4000 lat temu Bóg powiedział do Abrahama: „*Obiecuję Ci, że ta ziemia nie będzie należała do potomków Lota*”. Spójrz na te ziemie dzisiaj, 4000 lat później i odpowiedz sobie na pytanie, kto dzisiaj tam mieszka? Potomkowie Abrahama, a nie Lota. Bóg dotrzymuje słowa. Mogą minąć tysiące lat, ale jeśli Bóg powiedział do Abrahama: „*dam tę ziemię twojemu potomstwu na zawsze*” (Rdz 13:15), to tak się stało.

W 14 rozdziale widzimy, jak Lot wpada w tarapaty. Człowiek wpada w tarapaty zawsze wtedy, gdy schodzi z Bożych dróg. Lot został pojmany przez swoich wrogów i Abraham mógł powiedzieć: „Dobrze mu tak. Po co tam szedł”. Lecz Abraham tak nie reaguje. Widzimy tutaj, że kolejny raz jest testowany, jaka będzie jego postawa, gdy usłyszy, że człowiek który go opuścił wpada w tarapaty? Gdy wpada w tarapaty ktoś, kto cię zostawił lub oszukał, wtedy bardzo szybko można zobaczyć czy jesteś Bożym człowiekiem, czy nie. Abraham powiedział wtedy: „*To prawda, że mnie oszukał, ale to w czym mnie oszukał, to ziemskiego bogactwa, a ja mam niebiańskie bogactwa. Żał mi Lota, że poszedł za marnością i że teraz ma kłopoty, dlatego pozwól, abym poszedł mu pomóc*”. I Abraham poszedł i wydał za Lota samego siebie. To jest postawa pobożnego człowieka. Tylko tacy ludzie mogą budować Nowe Jerozolimę.

Zac Poonen

*Reactions of a Godly Man / 23.05.2010*